

# Gibbs, Niewidzialny

Na celowniku byłem już od dziecka  
Lecz nigdy nic na pokaz  
Nadal jestem nie do zdjęcia  
Gdy przyjdzie na mnie pora zagram ci ostatni hejnał  
Więc krzyczcie teraz: hejnał!  
Póki ten ogień w sercach

Połowy twarzy nie chcę już pamiętać  
Przyszedłem tu na chwilę  
A jest za 20 pierwsza  
To w jedną stronę bilet  
My nie możemy już przestać  
Więc krzyczcie teraz: hejnał!  
Póki ten ogień w sercach

To tylko test 'czy dziś mnie zdołasz zapamiętać?'  
Zanim oddamy resztę sił na sen to wiedz  
Ze tylko w tym mogłem SIEBIE spełnić  
A między nami wspólna krew  
Od kiedy deszcz pozwolił utopić nam zmartwienia  
Poza kontrolą tylko dech  
Jak dobrze że nie ma dla nas żadnego znaczenia  
To nie kankan ale zagram ci tak żebyś tańczył jak małpa  
Dla mnie to żadna zagadka  
Robię wam to, życia soundtrack  
Może to pora już na nas?  
Na nas zawsze będzie już pora  
Tylko daj mi odwrócić morał  
W sercu zia na zewnątrz wiosna  
W oczach wina a w duszy zgoda  
To nie tak dla nas miało wyglądać  
Zatracimy się w jednym tańcu  
Żeby dojść do nieba po schodach  
A później już tylko z górki  
I byle by bezpiecznie wylądować  
Jeśli mam się dzisiaj gdzieś zgubić  
Daj mi zgubić się w twoich oczach

Toast dla zwycięstwa  
Na celowniku byłem już od dziecka  
Lecz nigdy nic na pokaz  
Nadal jestem nie do zdjęcia  
Gdy przyjdzie na mnie pora zagram ci ostatni hejnał  
Więc krzyczcie teraz: hejnał!  
Póki ten ogień w sercach

Połowy twarzy nie chcę już pamiętać  
Przyszedłem tu na chwilę  
A jest za 20 pierwsza  
To w jedną stronę bilet  
My nie możemy już przestać  
Więc krzyczcie teraz: hejnał!  
Póki ten ogień w sercach